

Sygn. akt I CSK 538/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa K. W.

przeciwko L. sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 września 2017 r., sygn. akt VI ACa [...],

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

2) odmawia zasądzenia stronie pozwanej od powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zmieniając w wyniku apelacji powoda K. W., wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 lutego 2015 r., którym oddalone zostało powództwo o zapłatę przeciwko L. sp. z o.o. w W., Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 18 września 2017 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 181,98 złotych wraz z odsetkami, oddalił apelację w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd drugiej instancji, poza pewnymi zastrzeżeniami formalnymi do treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną tego Sądu, przyjmując je za własne.

W sprawie ustalono, że strony łączyła umowa agencyjna, na podstawie której pozwany zlecił powodowi prowadzenie punktu sprzedaży detalicznej prasy, papierosów i innych towarów. Umowa została wypowiedziana przez pozwanego po czterech latach w 2009 r. z powodu rażącego naruszenia warunków umowy przez agenta. Ze względu na sposób rozliczeń między stronami, powód wystąpił z roszczeniem wyrównawczym na podstawie art. 764 § 3 k.c. oraz z innymi roszczeniami wobec pozwanego jako dającego zlecenie. Roszczenia te, według Sądu okazały się niezasadne, w tym roszczenie wyrównawcze mające podstawę prawną w art. 764³ § 1 k.c. oraz inne roszczenia dochodzone na podstawie art. 471 k.c. Zasadne okazało się tylko roszczenie w zakresie odsetek należnych powodowi w zasądzonej kwocie.

W skardze kasacyjnej, wskazującej na wartość przedmiotu sporu w kwocie 154 282 złotych, powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym w całości wyrokiem przepisów prawa materialnego i procesowego, tj. art. 245 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.; art. 378 § 1 w związku z art. 382 oraz art. 227, art. 217 § 1 i 3 oraz art. 328 § 2 k.p.c. a także art. 764² § 1 w związku z art. 56 k.c. (oraz § 5 ust. 5 łączącej strony umowy) i art. 65 § 1 i 2 k.c., wreszcie art. 378 § 1 w związku z art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 764² § 1 k.c. w związku z § 22 ust. 1 lit. f, g i k umowy agencyjnej. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania ze względu na niespełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Spośród czterech możliwych podstaw prawnych przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik powoda, we wniosku, nie wskazując na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powołał się na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, które jest od lat powszechnie znane i utrwalone oraz w poglądach doktryny prawa wywiedzione zostały przesłanki, na których opiera się twierdzenie o oczywistości skargi. Przypomnieć tylko należy, że muszą to być tak rażące uchybienia natury prawnej skarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji, iż są widoczne niemalże na pierwszy rzut oka i nie wymagają przeprowadzania ani specjalnych, ani skomplikowanych rozważań prawnych, aby je dostrzec. Postępowanie wszczynane wniesieniem skargi kasacyjnej jest nadzwyczajnym postępowaniem odwoławczym od prawomocnego orzeczenia sądowego i nie może przybrać postaci rozpoznawania sprawy w trzeciej instancji sądowej. Tym bardziej nie może służyć do dokonywania kolejnej oceny dowodów oraz ponownego ustalania już zweryfikowanego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach widocznego na pierwszy rzut oka, wadliwie przeprowadzonego postępowania dowodowego dopuszczalne jest zakwestionowanie ustaleń faktycznych i wtedy za podstawę skargi, wyjątkowo zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego może służyć art. 233 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. Przepis ten nie został jednak powołany w podstawach skargi kasacyjnej w rozpoznawanej sprawie, zresztą słusznie, gdyż z uzasadnienia skargi nie wynika, aby można podważać w tej sprawie stronę dowodową. Skarżący to czyni przez kwestionowanie prawidłowego rozłożenia ciężaru dowodu, w szczególności wskazując na art. 6 k.c. i przepisy postępowania, ale nie jest to przekonujące (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r. I CSK 517/10 oraz z dnia 28 lipca 2017 r. II CSK 699/16). Tylko jako przykład można wskazać na zarzucenie, że nie można oczekiwać, iż powód będzie dowodzić nieprawdziwości dokumentów przedstawionych przez

pozwaną (s. 15 skargi), w sytuacji gdy trudno raczej oczekiwać, żeby pozwana przedkładając dowody w postaci dokumentów uważała je za nieprawdziwe (bo by ich wtedy nie przedkładała z niekorzyścią dla siebie, jako dowód w sprawie). Wbrew opinii skarżącego Sąd Apelacyjny nie dokonał niedozwolonego przerzucenia ciężaru dowodu, a uznał za nieprzekonujące i niepoparte wystarczającym materiałem dowodowym twierdzenia powoda, podważające autentyczność i prawidłowość dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną.

W rezultacie zamiast wskazać w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania elementów oczywistości skargi kasacyjnej, powód wdaje się w dyskusję i polemikę z ustaleniami faktycznymi przez deprecjonowanie dowodów. Być może przyczyną tego jest wątpliwa konstrukcja uzasadnienia wniosku, który powinien zostać wyodrębniony nie tylko formalnie w uzasadnieniu skargi, ale odnieść się do podstaw prawnych możliwości jej przyjęcia, tak jak to wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., bez powtarzania argumentów samej skargi.

Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego jest dokładne i staranne, zbadane zostały problemowe okoliczności w sprawie, przeprowadzone dowody z opinii dwóch biegłych. Sąd Apelacyjny spełnił wymagania prawne sądu drugoinstancyjnego, jako nie tylko kontrolującego zaskarżone apelacją orzeczenie, ale rozpoznając sprawę przez uporządkowanie i uzupełnienie postępowania przed Sądem Okręgowym, dzieląc w przekonujący sposób stanowisko tego Sądu co do niezasadności roszczeń powoda i w związku z tym prawidłowego oddalenia tych roszczeń co do zasady, z wyjątkiem niewielkiej kwoty odnoszącej się do odsetek. Nie można zatem stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie co do istoty jest nieprawidłowe, a taką kwalifikację należałoby uznać za pozwalającą na przyjęcie skargi kasacyjnej z uwagi na jej oczywistość.

Z tych względów należało na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzec jak w treści postanowienia. Stronie pozwanej nie zostały zasądzone koszty postępowania kasacyjnego ze względu na spóźnienie się z odpowiedzią na skargę kasacyjną (art. 398⁷ § 1 k.p.c.).